

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Telefon nr. 61.

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązków

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wilko-
ul. Wolności 21.

Nr 222

LESZNO, niedziela, dnia 26-go września 1937 roku

Rok XVIII

Gdzie jest generał Miller?

Czy porwany gen. został przewieziony samochodem do Hawru?

Paryż, 24. 9. Agencja Havasa donosi, że organy służby bezpieczeństwa otrzymały wczoraj wieczorem wiadomość, iż w środę około godz. 16-ej przybył do Hawru z Paryża samochód ciężarowy, w którym znajdowało się trzech ludzi. Około godz. 19,20 widziano ten sam samochód, jadący z powrotem do Paryża, przy czym obok szofera siedział tylko jeden człowiek. O godz. 20,40 rozeszła się wiadomość, że transportowiec sowiecki „Maria Uhańska” opuścił nagle Hawr, udając się do Leningradu. Powstały stąd domysły, że gen. Miller, przewieziony do Hawru samochodem ciężarowym, odpłynął na transportowcu sowieckim do Rosji.

Po zaznajomieniu się z podanymi wyżej faktami, dyrekcja służby bezpieczeństwa wysłała do Hawru specjalnych agentów dla przeprowadzenia śledztwa, czy stawiane hipotezy mają jakiekolwiek podstawy.

ODNALEZIENIE PANI SKOBLIN

Paryż, 24. 9. Agencja Havasa donosi: Funkcjonariusze policji spotkali w pobliżu ulicy de la Faisanderie panią Skoblin, żonę gen. Skoblina, która w dniu wczorajszym zniknęła, bez śladu równocześnie z gen. Millerem i swym mężem. Panią Skoblin zaprowadzono do dyrekcji policji.

KUTIEPOW — DENIKIN — MILLER

Paryż, 24. 9. Z nowych elementów, wniesionych do dochodzenia, prowadzonego w związku z tajemniczym zniknięciem gen. Millera, zasługuje na uwagę jeden szczegół, który może posiadać znaczenie dla dalszego biegu śledztwa.

Gdy gen. Miller objął po gen. Kutiepowie stanowisko prezesa związku b. kombatantów rosyjskich, główni współpracownicy gen. Kutiepowa z ks. Trubeckim i płk. Zajewem na czele odsunęli się od gen. Millera, zbliżając się również do grupy, skupionej wokół gen. Denikina. Między gen. Denikinem a gen. Millerem istniała niechęć, tak, iż nie widywali się oni z sobą od siedmiu lat.

550-ta rocznica chrztu Litwy

Ryga. Z Kowna donoszą o wielkich przygotowaniach, jakie prowadzi „Akcja Katolicka” w związku z obchodem 550-lecia chrztu Litwy. Uroczystości rozpoczyna się w roku bieżącym i trwać będą do r. 1938.

O stosunek rządu do „OZN”

Warszawa. W najbliższym czasie ma być oficjalnie wyjaśniony stosunek rządu do „OZN”.
W związku z tym szef sztabu „OZN” płk Kowalewski, naradza się z poszczególnymi ministrami, oraz przyjęty był dwukrotnie przez marsz. Śmigłego-Rydza i P. Prezydenta R. P.

Pojednanie nastąpiło w ostatnią niedzielę, w czasie śniadania, wydanego w lokalu stowarzyszenia b. uczest-

ników walk na Gallipoli. Podobno jednym z twórców tego pojednania był gen. Skoblin.

Bezsilność Ligi Narodów

Opozycja japońsko-niemiecko-amerykańska

Tokio, 24. 9. Minister spr. zagr. Hirota postanowił nie przyjąć wystosowanego do Japonii zaproszenia do wzięcia udziału w obradach wyłonionej przez Ligę Narodów komisji 23-ch, „gdyż Japonia przeciwna jest interwencji Ligi Narodów w zatargu chińsko-japońskim, który winien być załatwiony bezpośrednio pomiędzy oboma krajami”.

Dziennik „Niszi-Niszi” podkreśla, iż Niemcy, „naród zaprzyjaźniony z Japonią”, odrzucił również zaproszenie, podczas gdy Stany Zjednoczone postanowiły nie stosować się do ewentualnych decyzji komisji, gdy „amerykańska koncepcja neutralności nie zgadza się z różnicami pomiędzy następnikiem, a napadniętym, ustanowionymi przez Ligę Narodów”.

Przyjaźń „młodych narodów”

Nowy ambasador niemiecki przy rządzie gen. Franco

Paryż, 23. 9. Wręczenie listów uwierzytelniających nowego niemieckiego ambasadora przy rządzie powstańczym odbyło się dziś w Salamancie z przesadą, cechującą wszelkie poczynienia wszystkich państw faszystowskich. Z okazji tej władze wydały polecenie udekorowania miasta flagami o barwach hiszpańskich, niemieckich i włoskich. Ratusz, gdzie odbyła się ceremonia, tonął formalnie w morzu flag, przeważnie hitlerowskich. Przybywającego na ratusz ambasadora niemieckiego v. Stohrera powitał generał Franco, przy czym orkiestra odegrała

hymny niemiecki i hiszpański. Wręczając listy uwierzytelniające, ambasador wyraził generałowi Franco uznanie Rzeszy dla prowadzonej przez niego walki, życząc mu rychłego zwycięstwa.

W odpowiedzi gen. Franco wskazał na wspólne cele obu narodów w walce o cywilizację. Podobnie, jak Niemcy, tworzące zaporę przed zalewem bolszewickim od wschodu (?), tak nowa Hiszpania odgrywa podobną rolę na zachodzie Europy. — Gen. Franco wyraził wreszcie życzenie, aby przyjaźń obu „młodych narodów” stale się pogłębiała.

Czang-Kai-Szek stara się pozyskać Stany Zjednoczone

Nankin, 24. 9. Marszałek Czang-Kai-Szek oświadczył, że bombardowanie Nankinu przez Japończyków pozostanie bez wpływu na sytuację wojskową, lecz spowoduje, że ludność Chin i narody całego świata uświadomią sobie barbarzyństwo Japonii. Opor chiński trwa będzie dopóty, dopóki Japończycy pozostawiają na chińskich ziemiach. Obecnie stanowisko Ameryki nie odpowiada rzeczywistym intencjom tego kraju. Jestem przekonany — zakończył Czang-Kai-

Szek — że naród i rząd amerykański popierać będą zawsze prawo, sprawiedliwość i porządek i przypominając sobie wieloletnią przyjaźń chińsko-amerykańską, daryć będą Chiny sympatią i poparciem w walce przeciwko Japonii.

London, 24. 9. Ambasador brytyjski w Tokio otrzymał polecenie założeń u rządu japońskiego energicznego protestu przeciw bombardowaniu miast otwartych przez lotnictwo japońskie.

Napad na oficera rezerwy w Bielsku

Katowice, 24. 9. Oficer rezerwy Antoni Górny udający się w mundurze porucznika na zjazd do Tarnowskich Gór, został wczoraj napadnięty przez nieznanych osobników.

O wypadku powyższym Urząd Śledczy w Katowicach wydał następujący komunikat:

„Dnia 22. 9. bm., tj. w środę w godzinach popołudniowych został znaleziony w parku Strzeleckim w Bielsku w stanie nieprzytomnym na ziemi obok jednej z ławek Antoni Górny, lat 34, kupiec zamieszkały w Bielsku, który został przewieziony natychmiast

do szpitala powszechnego w Bielsku.

Górny zeznał w szpitalu, że został uderzony w głowę tępym narzędziem lub kamieniem przez pewnego sprawcę, którego jednak nie widział, a zatem nie może udzielić bliższych wyjaśnień dotyczących jego osoby. Stan rannego jest poważny. Energiczne dochodzenia zostały natychmiast wdrożone.

Wszelkie informacje, jakie dotychczas pojawiły się w niektórych czasopiśmie o sprawach pobicia Górnego są w świetle dotychczasowych dochodzeń pozabawione podstaw.”

Wicemin. Switalski komisarz. w Poznaniu?

Warszawa. Agencja „Argus” donosi: W najbliższych dniach ma ustąpić z ministerstwa skarbu wicemin. Ferdynand Switalski. Przejdzie on na stanowisko komisarzycznego prezesa miasta Poznania.

Obecny prezydent płk. Więckowski ma zostać dyrektorem naczelnym fabryki wagonów Cegielskiego.

B. długa kuracja płk Koca?

Warszawa. „Dziennik Ludowy” donosi, iż krótki pobyt płka Koca w Monte Catini nie przyniósł poprawy i dlatego ma on wyjechać na bardzo długą kurację za granicą. W tym wypadku stałaby się aktualna zmiana na stanowisku kierowniczym w „OZN”.

Inspektor Białecki ustąpił ze stanowiska

Dowiadujemy się, że inspektor szkolny, dr. Adam Białecki niedawno przeniesiony z Inspektoratu ciechanowskiego do Warszawy złożył na ręce ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rezygnację z tego stanowiska. — Rezygnacja ta została przyjęta.

Kość niezgody

Warszawa. — Żydowski „Nasz Przegląd” zarzucił socjalistom, iż szereg „niedziałkowszczyzn” tzn. kierunek tolerujący objawy antysemityzmu w masach robotniczych.

W związku z tym „Robotnik” zaatakował „Nasz Przegląd” zarzucając mu, że aroganckim ujmowaniem sprawy wywołuje prądy antysemickie w całym społeczeństwie polskim.

Kto wygrał na loterii

W czternastym dn. ciągnięcia Loterii Państwowej padły następujące większe wygrane:

10.000 zł — 105280 106986 134045

5.000 zł — 34396 34805 80325.

2.000 zł — 4362 15313 15975 33059 33898 42708 44007 58908 65878 68215 72223 79728 89732 92646 99379 105280 169041 177332 184168 188600 192212.

1.000 zł — 5556 19120 22042 21501 27976 30334 30625 38528 44261 46273 50682 55937 58990 64864 73780 75477 81237 82489 83173 88255 88914 91247 98857 99536 109888 110032 121953 127102 131641 155548 163588 181804 192763.

20.000 zł — 145262.

15.000 zł — 113904.

10.000 zł — 8062 160577.

5.000 zł — 124481 164912.

2.000 zł — 63 1402 9573 29273 38803 43786 56875 57849 70711 79760 83602 89604 99586 102723 115080 116138 130067 146430 147911 151680 159878 193120.

1.000 zł — 7199 14868 15649 21009 34103 51444 53375 65186 72644 78950 85118 86911 97540 102988 106823 118235 124943 126396 129460 1445705 161759 193896.

126 samolotów sportowych przekaze w niedziele społeczeństwo L. O. P. P.

W niedzielę, 26 bm. o godz. 11,30 na lotnisku mokolowskim w Warszawie odbędzie się uroczystość przekazania 126 samolotów, ufundowanych w ostatnim roku przez społeczeństwo. Będzie to jedna z największych rewii lotnictwa sportowego.

Ogólna wartość ufundowanych samolotów wynosi zł 3.500.000. Przekazywane będą samoloty: 83 szkolnych RWD-8 samoloty, 20 turystycznych — RWD-13, 19 akrobacyjnych RWD-10, i 4 sanitarne RWD-13-S.

Samoloty ustawione będą na lotnisku mokolowskim w sześciu szeregach na przeciw trybun. Oprócz samolotów seryjnych wystawione będą jednocześnie prototypy, a mianowicie: RWD-11 samolot komunikacyjny, RWD-15 samolot mały komunikacyjny, RWD-17 dwumiejscowy akrobacyjny, RWD-16 mały turystyczny. Błąd szybowiec z motorkiem.

Wśród fundatorów na pierwsze miejsce wysuwa się okręg śląski LOPP który przekazuje 51 samolotów, dalej idzie okręg stołeczny LOPP z 17 samo-

lotami, Związek Pracowników Skarbowych z 10 samolotami, okręg wojewódzki lwowski LOPP. z 7 samolotami, czytelnicy wydawnictw „Drukarni

Polskiej“ z Poznania 4 samolotami itd. Polskie Radio nada tego samego dnia o godzinie 20,00 transmisję z tej uroczystości.

Elektryfikacja wybrzeża

Rozewie. Przyładek Rozewski został zelektryfikowany przez Pomorską Elektrownię Krajową „Gródek“, która przeprowadziła linię wysokiego napięcia z Wielkiej Wsi do Rozewia.

Wszystkie urządzenia morskie Przy-

ładka Rozewskiego, obsługiwane przez elektrownię lokalną, zostały przyłączone do sieci „Gródka“. Obecnie szlak wysokiego napięcia pójdzie do Jastrzębiej Góry i Karwi.

Rzeźnicy żydowscy na Śląsku gwałcą ustawę o uboju rytualnym

Katowice. — Mistrzowie rzeźnicy Śląska zwrócili się do miarodajnych czynników o interwencję w sprawie obchodzenia ustawy o uboju rytualnym przez rzeźników-Żydów z Zagłębia Dąbrowskiego.

Dokonywują oni uboju przy pomocy rzeźaków rytualnych na Śląsku w Wielkiej Dąbrowce, Siemianowicach, Szopienicach, Mysłowicach, Przelajce itd. Gdy sztuka jest już w myśl przepisów rytualnych odkrwawiona, odcina się dla ukręcia łeb, zakłada maskę i uskutecznia się „ogłuszenie“ na — tym odcięty łbie. Jeden właściciel bije w taki sposób po kilka sztuk w każdej miejscowości, podając wszędzie fałszywe względnie fikcyjne nazwiska. Odpowiadające rytualowi części wywozi się na teren Zagłębia gdzie obowiązuje już ustawa, a z reszty zaś tworzy się „całe“ sztuki i sprzedaje hurtem na Śląsku.

Oficjalnie ubite są tylko sztuki złote z rytualnych i koszyknych przed-

ków, przeznaczonych na wywiezienie. Na te ilości rzeźnicy żydowscy biorą świadectwa weterynaryjne, a znaczną część swoich obrotów ukrywają przed okiem władz skarbowych i obchodzą ustawę o uboju rytualnym.

Kawałki niekoszerne mogą dzięki temu sprzedać hurtem na Śląsku po cenach dużo niższych i w ten sposób godzą w byt uczciwego rzemieślnika. Zdobytą sobie oni klientelę i mogą wskutek tego skupiać nadad handel mięsem w swych rękach.

Nowy dziekan dekanatu krobkiego

Rydzyna. — Proboszcz parafii rydzynskiej Ks. dr. Aleksander Sterczewski otrzymał w ubiegły wtorek nominację na dziekana. Dotychczasowy dziekan ks. Kazimierz Frankiewicz w Pawłowicach — zrezygnował ze względu na stan zdrowia ze stanowiska dziekana krobkiego.

Jutro dożynki KSMŻ w Święciechowie „Dla Polski dla Narodu dopomóż Mario żyć“

Oto słowa refrenowe Hymnu młodzieży żeńskiej zorganizowanej w KSM. z. Słowa te jednak nie tylko na ustach, lecz i w czynie chcą okazać drubny, budząc uświadomienie narodowe, znajomość polskich strojów ludowych, zwyczajów i obyczajów, przechowując skrzętnie takowe przed zagadą, jaka im zagraża od świata dzisiejszego.

Młodzież leszczyńska nie chce stać zdaleka od tej wzniosłej pracy „dla Polski, dla Narodu“, tym więcej, że Opatrzność postawiła ją na krańcach Rzeczypospolitej Polskiej, zaledwie kilka kilometrów od odwiecznego Jej wroga. Organizuje się więc dożynki staropolskie w polskich strojach regionalnych w polskiej Święciechowie. Dożynki te mają rozpalić, a raczej pomnożyć miłość do Polski w sercach drubien i gości; — mają im ukazać Jej piękno w obrzędach i pieśniach ludowych; — mają w nich budzić umiłowanie ziemi polskiej — boć jako Polacy

„Myśmy w-zyszy z Piasta sochy
Szli tą ziemią krwią i polem!

Nam w tych prochach... „wszystkie echa!
Wszystkie barwy, wszystkie tony!
Stary Helman się uśmiecha...
Zygmunto wie biją dzwony!
Kosciuszkowska świtka biała...
Księżę — junak na dzianeciel!
Blaski... chmury... bóle — chwala!“
(K. Laskowski).

Starsze społeczeństwo zdało już swój egzamin z miłości Ojczyzny. przelewając swą krew we walce o niepodległość Polski Nie mniej jednak winno obecnie popierać wszelkie wysiłki idące w tym kierunku, a zwłaszcza wysiłki młodzieży.

Młodzież zorganizowana w KSM. z. — Okręg Leszno zaprasza więc ogół mieszkańców miasta Leszna i całej Ziemi Leszczyńskiej do Święciechowy na swe obrzędy dożynkowe, które odbędą się już jutro, w

niedzielę, dnia 26 września w godzinach popołudniowych.

Trudności niemieckie

Berlin. Wydano nowe zarządzenia, w związku z realizowaniem planu 4-letniego, nakazujące nowe oszczędności piekaczom w zakresie używania tłuszczów. Zarządzenie to nakazuje dalszą oszczędność w tłuszczach o 20 proc. W ten sposób obiecuje sobie Niemcy zaoszczędzić dewizy w wysokości 30 milionów marek przez zmniejszenie dowozu surowca z zagranicy.

W Kolonii zostało ukaranych 21 szmuglerów dewiz więzieniem do pięciu i pół lat oraz grzywnami, sięgającymi kilka milionów marek. Szmuglerzy ci organizowali przewóz dewiz do Holandii i Belgii.

Jej tajemnica POWIEŚĆ.

12

Ralf skoczył do okna i spostrzegł elegancką panią Melanię oraz jej zbliżającego męża, który przy pomocy lokaja z wolna wysiadał z powozu.

Zbiegł na dół do pokoju bawialnego, w którym siedziała jego matka wraz z Renatą, zajęte znaczeniem chusteczek do nosa.

— Mamo, masz gości! Baronostwo Berkow przyjechało.

— Wiem już, mój chłopcze. Pani baronowa pragnie jaknajprędzej zaspościć swą ciekawość.

Podszedł do Renaty.

— Złóż nam wizytę, — rzekł, — najpiękniejsza kobieta na świecie mil wokoło i wiem, że ciekawa jest bardzo zobaczyć panią.

Spojrzała na niego zdziwiona.

— Pani żartuje! — rzekła, poważnie.

— Bynajmniej, mówię całkiem serio!

Podszedł do wchodzącej Melanii i pocałował ją w koniuszeczki palców.

— Jesteśmy! — zawołała baronowa, zwracając się do pani von Tornau. — Przyrzekałam pani wczoraj, że przyjdziemy i dotrzymałam słowa. —

Jakże tu mile chłodno. Na dworze upał nie do zniesienia.

Renata stanęła obok kominka. Jej smukła postać rysowała się ostro na białym tle kaffi. Promień słońca, które przedzierało się z boku, oświecał jej włosy. Patrzyła oczami na piękną baronową, która w sposób imperyalny przypatrywała się jej przez lorgnon.

Dostrzegł to Ralf i natychmiast przedstawił Renatę.

— Pani baronowa pozwoli, — rzekł, — że jej przedstawię panią Renatę Werkent, towarzyszkę mej matki.

— Bardzo się cieszę... nowa towarzyszką mamy pańskiej!... Czy pani i przed tym zajmowała podobną posadę? — zapytała Renatę.

Ralf poczerwiał z gniewu i spojrzał na Renatę, jakby ją chciał przeprosić za nietakt swego gościa. Renata jednak skłoniła się grzecznie i pojmując, że w jej pozycji nie należy być zbyt wrażliwą, rzekła:

— Nie, pani baronowo, to moja moja pierwsza posada!

Melania, jak gdyby ignorując Renatę, zwróciła się do pani von Tornau:

— Ze też pani miała odwagę przyjąć osobę do towarzysztwa bez należytą praktyki! Ja z zasady angażuję tylko osoby, które posiadają cenne świadectwa z przepracowanych lat.

— Dobrze pani robi! — odpowie-

działa pani Tornau najwidoczniej poirytowana nietaktem baronowej. — Ale nie rozumiem, do czego tu potrzebna odwaga? Pani Werkent była nam polecona przez człowieka bardzo poważnego, a jako wdowa po oficerze, jest przecież osobą z towarzysztwa. Czegoż mam więcej żądać?

Renata chciała się oddalić, Ralf jednak zatrzymał ją.

— Niech pani zostanie z nami!

— rzekł uprzejmie, podając jej krzesło.

Podziękowała mu oczami pełnymi wdzięczności i usiadła, gdy już wszyscy zajęli miejsca.

Melania była wściekła.

„To poproszę śmieszne, żeby robić takie ceregiele z osobą najemną!“ — myślała.

Postanowiła pokazać, jak się powinno traktować ludzi tej klasy.

— Niech mi pani, proszę, podać szklanek wody! — rzekła zwracając się do Renaty. — Z kurzu i gorąca zaschło mi w gardle.

Renata pokraśniała, podniosła się jednak, by spełnić życzenie baronowej. Uprzedził ją Ralf, zadzwoniwszy na lokaja, któremu polecił podać wodę.

— Chętnie bym pani usłużyła... — rzekła półgłosem.

— Do tego rodzaju posług mamy dość służby w domu! — zauważył Ralf z naciskiem.

Renata spuściła oczy, onieśmielona na stanowczym głosem Ralfa.

Jakkolwiek czuła, że Melania chciała ją upokorzyć, to jednak, nie znając powodu, uważała, że Ralf potraktował ją niedostojnie.

Melania roześmiała się.

— Niech mi pani wybaczy, — zwróciła się do Renaty, — że wymagałam od pani usługi, która nie leży w zakresie jej obowiązków.

Renata wzięła od lokaja kryształowy dzban z wodą, napełniła szklanek i podała ją baronowej, uśmiechając się mile. Piękna pani von Berkow zaledwie umoczywszy usta, oddała szklanek z powrotem.

Pani Tornau obserwowała to wszystko i zdała sobie sprawę, że zachowanie się baronowej przypisać należy nie tylko jej rozlęgnięciu.

— Widzę — rzekła — że nasza nie smakuje pani. Zaraz każę podać coś bardziej orzeźwiającego.

Czując na sobie surowy wzrok pani Tornau, Melania zmieszła się trochę.

— Dziękuję laskawej pani uprzejmie, — odparła — ale jeden łyk wody wystarczy mi w zupełności. Chciałabym jeszcze pani zakomunikować, że w przyszłym tygodniu zamierzamy urządzić w Berlinie festyn ogrodowy i liczymy na państwa bez zawodu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wszyscy na Dożynki do Święciechowy

Widmo w zamku rydzynskim

„Kłóż u nas w Wielkopolsce nie zna ciekawego, młodociane zwłaszcza umysły, pontura grozą przejmującego podania o widmie w zamku rydzynskim?” tak pisał — i sporo lat temu — śp. dr Bolesław Erzepki, przygotowując wstęp do publikacji, którą my dziś z pozostałych po nim materiałów rekonstruujemy.

I twierdzenie to wtedy było słuszne i najzupełniej uzasadnione. Od tego czasu jednak dużo się w świecie zmieniło. Nowe pokolenia zgola odrębnym w swych zainteresowaniach poszły torem i dziś znajomości dawnych tradycji tak jest uszczuplona, że wydaje nam się wskazanym przypomnieć wstęp do publikacji, zanim do dalszych przystąpimy wywodów.

W zamku rydzynskim jest kaplica, przed kaplicą pokój, a w tym pokoju obraz kobiety wyższego stanu; kto jest ta kobieta, kto ją malował, zawięsił, skąd się wzięła w tym zamku, nikt tego nigdy nie wiedział, nikt wiedzieć nie będzie.

Jest przecież w każdym roku jedna noc straszliwa, okropna, której nikt w zamku przepisać nie może; tylni nawet, co nie nie widzą, nie słyszą, o niczem nie wiedzą, porywa jakaś gorączka i niespokojność; zdaje się, że coś nadzwyczajnego przeczuwają w nocy. Przez całą tę noc, choć niebo tuż, jest jasne i pogodne, zawsze się waży nad zamkiem jakiś obłok czarny, a pobliskie drzewa ogrodu, choć żadnym nie wzruszone wiatrem, dziwnie szeleszczą. Już od jedenastej godziny słychać jakiś szum sprzątek. Kryje się służba zamkowa, śmielsi tylko bliżej przystępują, słuchają, zaglądają; twarze ich przecięt błędna, wznoszą się włosy, całe powietrze zda się nasilać jakąś okropnością.

Uderza północ. Rozwierają się same przez się drzwi kaplicy, zapalają się świece na ołtarzu, lecz jakimś dziwnym, bladym, błędnym światłem; widmo kobiety w białej i długiej szacie, z rozpuszczonymi włosy, wywiedzionym boleścią obliczem, kłęczy przed ołtarzem. Nagle zimno grobowe uderza w kolo; ukazuje się kapłan w ornamencie ze mszą świętą idący. Okropny widok! Kapłan ten jest kościelnym, głowa jego trupa, ręce kłębki, noszące kościami tylko; poprzedzają go dwa małe szkielety w komzach, jeden z nich niesie ampułki, drugi mszał ogromny. Zaczyna się msza święta, kapłan składa i rozkłada ręce, obraca się, przykłada, czyta w mszale, gorąco się modli; dwa małe szkielety zdają się modlom jego odpowiadać, żaden przecięt głos, żadne westchnienie dosłyszyc się nie daje. W chwili tylko podniesienia Ciała i Krwi Pańskiej, głuchy odgłos kościelnych dzwonek głębokie przerywa milczenie. Kończy się obrzęd; kapłan zsiada w krzesło, widmo przystępuje do spowiedzi! O jakże gorąco modli się wpróżdzy! jakież to ciężar piersi rozpiera! Spowiada się, kapłan słucha i długo, słucha. Hez to leż i westchnień przerywa tę spowiedź! Wielki Boże! — jakże straszliwym musi być wyznanie tego widma, jaka zbrodnia jego! Patrz! patrz! po trupiej czasce kapłana zimny pol zlewa się strumieniem, wiszący obraz kobiety cały czernieje, jakiś głuchy grzmot daje się słyszeć nad zamkiem! Drobne dwa szkielety, kłęczące i modlące się, zdają się błagać za winą. Wyznała już wszystko i schyla głowę i bije się w piersi na znak żalu i skruchy. Biję silnie, płacze i czeka. Czeka chwila milka, wreszcie podnosi na kaczce planę wzrok błagalny i mówi: przebaczenia! A kapłan jej grobowym odzwodzi głosem: nie w tym roku jeszcze! I kiedyż, kiedyż!... odzywa się, widmo; kapłan milczy. Wskazuje jej na dwa kłęczące szkielety — znika — gasną świece, zamykają się drzwi ka-

plicy — jęk tylko długi słychać za nimi i na raz wszystko cicho i ani śladu tego, co przed chwilą było!”

Podanie powyższe ukazało się drukiem najpierw w wychodzącym w Poznaniu „Tygodniku Literackim” w opracowaniu wielkopolskiego poety Franciszka Morawskiego. W całej rozciągłości powtórzył je Edward hr. Raczyński w swych „Wspomnieniach Wielkopolski”, dawniejszą swą popularność jednak zawięcza owa „powieść” niewątpliwie znanej u nas swojego czasu po wszystkich zakątkach cennej książce Jana Rymarkiewicza „Wzory prozy”, gdzie znajdujemy ją przedrukowaną z Przyjaciela Ludu z pewnym skróceniem pierwotnej relacji Morawskiego. Figuruje ona i w krakowskim „Zbiorze Literackim” z r. 1838, skąd dostała się ze zmienionym nieco wstępem do felietonu Kuriera Poznańskiego (w r. 1911) oraz w zbiorze podań i legend Lucjana Stenierskiego — w tym ostatnim z ryciną Władysława Moitgego.

Skąd się wszakże opowieść ta wzięła, czy i jakie realne wypadki nadadły jej początek, o tym nie spotykamy nigdzie bliższych danych. Pożądaną więc będzie zapewne dla miłośników ojczyźnych pamiętek wiadomość zaczerpnięta ze wspomnianych już wyżej notatek śp. dr Bolesława Erzepkiego. Dowia-

dujemy się z nich, że pomiędzy papierami po ks. Janie Koźmianie, złożonymi razem z bogatą biblioteką w darze Poznańskiemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk, natknął się dr E. Erzepki w stosie najrozmaitszych luźnych materiałów na arkusik 8-go formatu, na którym wśród innych zapisek zanotowana jest ręką ks. Jana Koźmiana „tradycja o widzeniach Rydzynskiego zamku”. Wersja ta zasługuje na uwagę tak ze względu na osobistość, która ją spisała, jak i na informatora spowinowatego z domem książąt Sułkowskich a więc obeznanego niezawodnie z podaniem miejscowym. Nie odkrywamy nam ona wprawdzie nazwiska rydzynskiej pokutnicy, rzuca jednak wyraźniejsze światło na pobudki, okoliczności i następstwa jej strasznej przewiny i pozwala przez to zrozumieć lepiej poszczególne momenty makabrycznego „widzenia”.

Oto tekst relacji zanotowanej przez ks. Koźmianę w pismowni oryginału.

„Tradycja o widzeniu Rydzynskiego zamku. — Pisma Poznańskie umieszczyły tradycję o widzeniu Rydzynskiego zamku. Pan Tomasz Potocki, bliski tameczny sąsiad, tak opowiadał zdarzenie, które doń jest powodem. — Wdowa po posiadaczu Rydzyny, kiedyś w bardzo dawnych czasach zostawszy odumarlą od męża z dwojgiem

Erdal pasta do obuwia

jest wydajna, a więc tańsza.

Jej tajemnicą: użyć jak najmniej paski Erdal, ale polerować miękkim sukniem, aż do lśniącego połysku.

drobnych dziełek, zakochała się w bracie mężowskim księdzu. — Była to rodzina można i znakomita; starano się w Rzymie o rozwiązanie szluby kapłańskiej księdza; Papież odmówił zezwolenia, wykładając, że w razie tylko gdyby dzieci nie było i familia wygasła (co w tych wiekach wyobraźni feudalnych tak wielkiej wagi było), mógłby może to trudne żądanie inaczej przyjąć. — Oblakana opaczem tych słów wyrozumieniem kobieta zgładziła swoje własne dziaćki, bez wiadomości wszakże stryja. — Zbrodnia ta wyszła na jaw. — Władza świecka i duchowna zaczęła jej dochodzić. — Przywidziona do ostateczności zbrodniarka dla ocalenia siebie zwała winę na księdza, a ponieważ położenie rzeczy dawało temu pozory, został więc gardłem karany. Zbrodnica pani Rydzyny tegoż dnia nagłą śmiercią umarła. Widzenie, które się pokazuje w Rydzynie, dokładnie w pismach wspomnianych opiszę, jest pamiętką i karą tej zbrodni.”

(„Kur. Pozn.”) R. E.

Gen. Sikorski ostrzega i wzywa do wewnętrznego zjednoczenia

Warszawa. Ogólną uwagę w kołach politycznych zwrócił zamieszczony w „Kurierze Warszawskim” artykuł gen. Władysława Sikorskiego p. t. „W obliczu niebezpieczeństwa zewnętrznego”.

W artykule tym gen. Sikorski stwierdza, że w ostatnich 2 latach pokój nie wydaje się niczym innym, jak tylko zawieszeniem broni, trwającym dopóty, dopóki potrafimy go obronić w razie potrzeby siłą. Mówca zwraca uwagę na ogólne zbrojenia, zwłaszcza niemieckie, a także na zmianę nastrojów w Bolszewii, wreszcie kończy artykuł następującymi słowami: „Trzeba być zatem silnym w materialnym

i moralnym słowa tego znaczeniu. Trzeba, abyśmy jak najprędzej zrozumieli, że zwycięstwo w tej walce bezwzględnej o był, która może być nam narzucona z zewnątrz, możemy odnieść jedynie w wyniku uporczywej i metodycznej pracy człowieka, zespołu ludzi, narodu. Istotne zjednoczenie wewnętrzne w obliczu niebezpieczeństw zewnętrznych jest więc dzisiaj sprawą najpilniejszą, jak na to wskazał niedawno trafnie Ignacy Paderewski. Tylko w atmosferze, prowadzącej do rzeczywistego zespolenia wewnętrzne, rozwijać się mogą warunki, niezbędne do odparcia niebezpieczeństwa, grożącego z zewnątrz”.

Zwolnienie 3 Polaków

z wzięcia policyjnego w Opolu

Katowice. Władze niemieckie zwolniły ostatnio z wzięcia policyjnego w Opolu dwóch dalszych Polaków: p. Franciszka Pykę z Mokrolan, pow. strzeleckiego i p. Engelberta Mroza z Zalesia, pow. strzeleckiego.

W poniedziałek zwolniono z wzięcia p. Pawła Jureczkę z Dziewko-

wic, pow. strzeleckiego.

Jak informują w więzieniu pozostaje jeszcze 19 Polaków, w tym pięć młodych Polek. Do tej pory nie wiadomo, o co właściwie władze niemieckie oskarżają aresztowanych Polaków.

Same żydy...

Warszawa, 25. 9. W środę o godz. 2 nad ranem policja wkroczyła do mieszkania Sruła Frydmana przy ul. Milej 22. W mieszkaniu zastano kilkadziesiąt osób, delegatów wojewódzkich Komunistycznej Partii Polski, którzy zebrali się tutaj na zjazd. Wszystkich obecnych wylegitymowano i przeprowadzono dokładną rewizję osobistą oraz mieszkania. Podczas rewizji znaleziono szereg materiałów, notatek, zapisków i materiałów propagandowych.

Policja aresztowała właściciela mieszkania Sruła Frydmana oraz wybitniejszych działaczy, zatrzymanych w mieszkaniu: Eliasza Landana, Jangla Luksemburga, Nuchera Leszera, Mau-sześciu bateryj artylerii. Poza tym ka-

era Lejdermana i Arona Sztrejmana. Jak widzimy, w „sztabie” polskich komunistów siedzą sami siedzi. Czy to nie dość wymowne?

Ilu Włochów walczy na froncie północnym w Hiszpanii

Berlin. Znany niemiecki pisarz wojskowy, pułk. von Xylander, zabrał głos w sprawie organizacji wojsk włoskich w Hiszpanii. Każda dywizja włoska składa się z sześciu batalionów piechoty, liczących po 850 ludzi oraz

zdy batalion posiada jedną baterię artylerii górskiej oraz broń towarzyszącą. Dowódcą włoskich dywizji na froncie północnym jest obecnie gen. Bastico, znany z wojny abisyńskiej. Pod jego rozkazami stoi 15.000 ludzi.

Podinsp. Greffner żyje

Jak donosi „Kurier Poznański”, okazuje się obecnie, że w Gnieźnie zmarł kuzyn podinspektora Greffnera o tym samym nazwisku. Podinspektor Greffner żyje. Od czasu przejścia na emeryturę prowadzi on w Łucku sklep winno-kolonialny.

Zgon Małego Tima

Paryż. „Le Matin” donosi, z Londynu, iż zmarł w Hemel w wieku lat 50 Tiny Tim, który uchodził za najmniejszego człowieka na świecie. — Wzrost jego wynosił 50 cm., waga 11 kg. Większą część swego życia spędził on na podrózkach po wszystkich krajach Europy, nigdy poważnie nie chorując. Gdy rodzice jego, będący normalnego wzrostu, stwierdzili, że dziecko ich jest karłowate, zwrócili się o poradę do najśłynniejszych specjalistów Europy, którzy jednak orzekli, że Tiny Tim ma zupełnie zdrową budowę. Władze umysłowe Tima rozwijały się normalnie.

Sąd kapturowy

Genewa. Komunistka polski Ignacy Reiss, prowadzący z ramienia Moskwy agitację we Francji i na Węgrzech, został zaocznie skazany w Moskwie na śmierć, za rzekomy spisek przeciwko Stalinowi. Uciekając przed agentami G. P. U. przybył do Szwajcarii, gdzie nawiązała z nim kontakt agentka, Gertruda Schieldach. Spro-wadziła ona na Reissa śpiączkownik G. P. U., którzy zastrzelili go. Schieldach została aresztowana, a policja szwajcarska prowadzi dalsze dochodzenia w tej sprawie.

WIADOMOSCI Z WIELKOPOLSKI

Rolnictwo nawiązuje bezpośredni kontakt z wojskiem w zakresie dostaw

Poznań. — W Wielkopolskiej Izbie Rolniczej odbyła się pod przewodnictwem p. prezesa J. Morawskiego konferencja przedstawicieli sfer rolniczych z reprezentantami władz wojskowych celem omówienia sprawy dostaw wojskowych.

Postanowiono w miarę możliwości po-

mijać pośredników przeważnie żydów, biorąc wszelkie produkty bezpośrednio od producentów. W tym celu ustalono zasady ogólnej współpracy, postanawiając w szczególności zacieśnić kontakt wojska z organizacjami rolniczymi przez dekoncentrację zakupu owsa.

30 zł za wypalenie oczu konkurentowi

Bydgoszcz. — W Bydgoszczy przy ul. Magdzińskiego mieści się przedsiębiorstwo szlifierek niej. Stefani Kwiatkowskiej. Przedsiębiorstwo to prosperowało bardzo słabo. Kwiatkowska, zastanawiając się nad powodem swych niepowodzeń, doszła do przekonania, że winę za to ponosi jej mąż, szlifierz Antoni Zaista, którego zakład mieści się w pobliżu zakładu Kwiatkowskiej.

Umówiła się więc ze swym pomocnikiem Sikora, który postanowił postarać się o kogoś, kto usunął niewygodnego konkurenta. Sikora zwrócił się do swego krewnego, bezrobotnego Ignatowskiego, proponując mu zapłatę aż... 30 zł za wypa-

lenie oczu niewygodnemu konkurentowi. Ponadto Kwiatkowska poleciła mu połamać jej byłemu mężowi ręce i nogi, aby uczynić z niego niezdolnego do pracy kalekę.

Ignatowski na propozycję tę pozornie się zgodził, lecz otrzymaną od Sikory butelkę z kwasem siarczanym zaniósł Zaisowi, uwiadamiając o wszystkim policję.

Kwiatkowska i Sikora stanęli przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy, który skazał ich na dwa lata więzienia. Sąd Apelacyjny wyrok na Sikorę zatwierdził, Kwiatkowską zaś uwolnił, słając na stanowisku, że zeznaniom Ignatowskiego nie można dać wiary.

Falszywe telegramy trickiem pomysłowego oszusta

Gnieźno. Niedawno zaszedł wypadek wyrafinowanego oszusta w Rzymachowie, gdzie nieznanymi osobnikami wręczył pp. Mariannie Klimczakowej telegram, brzdawiadający ją o rzekomej chorobie brata i pobrał od niej za doręczenie 4,70 zł.

Podobne wypadki miały ostatnio miejsce w Mnichowie pow. gnieźnieńskiego, —

Gdy zapadła noc, przybył do rolnika Józefa Nowickiego jakiś osobnik, który wręczył mu przez okno telegram z wieścią o chorobie matki i przewiezieniu jej do szpitala we Wrześni, pobierając od zaskoczonego rolnika 4 zł jako należność za doręczenie. Władze policyjne wszczęły za pomysłowym oszustem poszukiwania.

Słońce ostatnich kręgów nieba dochodziło...

Życie życiowo. Między jednym a drugim znajdziemy takie różnice, o których się nawet filozofom nie śniło.

Znałem np. nieuleczalnych pesymistów, ale moja waga na świecie w największej mierze opiera się na zachłannym wprost optymizmie.

Jestem przekonany, że jakoś sobie dam radę, że przedzej leżał będę na plaży, aniżeli na bruku.

Optymizm pociesza mnie mocno i jak lont podsyca ku dalszemu sprawowaniu czynności rodu ludzkiego wbrew przeszkodom wszelkim i piętrzącym się trudnościom.

Dlatego zawsze wesół, rażno pędzę dni swoje i pogodnie na świat spoglądam — a czasem nawet swoim beztrudnym usposobieniem zarażam jakiegoś pesymistę i potrafię niejednego dobrą radą doprowadzić do równi duchowej.

Onegdaj na codziennej przechadzce przedwieczornej, błękity moich oczu padły na zlaną figurę kolegi S.

Zgięty w grzbiecie niby rączka laski, włożył się powoli, mocno czymś przybity. Gębę miał zwinął w węzelek — prawdziwy grotgerowski obraz nędzy i rozpaczy.

— Cześć! — krzyknął mu w twarz. — Bez ciebie i wiary ci wszyscy, co mnie ku rzyńskom zepchnęli, abym kaluże chłapał i kurzem się poił.

— Filozofujesz na Boga!

— Kogo Pan Bóg chce ukarać, temu najpierw rozum odbierze — stanął w obrobie filozofów.

— Człowieku, czy cię szatan opętał, czy cię nieszczęście spotkało?

— Tak, słupie błota. Okradziono mnie nianiebnie z połowy kilkuletnich oszczęd-

ności. Słowem towarzyszyły rozpaczliwe gesty rękami.

— No trudno — powiedział — wypadki chodzą po ludziach. Ale dlaczego chowasz pieniądze w domu? Powinieneś... i tu nastąpił dłuższy mój wykład upstrzony aluzjami o ludzkiej głupocie, a zakończony niezbitym konkluzją, że bezpieczeństwo oszczędności i dobra wszelkiego zapewnić może każdemu tylko K. K. O. Powiatu Leszczyńskiego.

S. słuchał z otwartą, jak się to mówi gębą. Widać, że go przekonałem, a gdy skończyłem, mruknął coś o mojej racji i odszedł, stary na kasztanową makę.

Zawróciłem do domu. Słońce ostatnich już kręgów nieba dochodziło...

— o —

Los na loterie klasowa, to dowód osobisty przegołowi człowieka, który chce za, pewnić spokojną przyszłość sobie i swoim bliskim.

RADIOPROGRAM

Niedziela, 26 września.

Warszawa. — 8.00 Audycja poranna. 9.00 „Dzień kolejarza polskiego” — transm. z Torunia — nabożeństwo. 12.03 Poranek muzyczny. 13.10 Koncert rozrywkowy. 14.40 „Wszystkiego po trochu” — audycja dla dzieci. 15.00 Audycja dla wsi. 16.00 Pieśni kurpiowskie. 16.30 Współczesna muzyka francuska. 17.00 „Podróżnik i miłość” — Teatr Wsiohrański. 18.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 20.00 Płyty. 21.00 „Diabeł w załotach” — wesola audycja ze Lwowa. 22.00 Recital skrzypcowy. 22.30 Pieśni.

Poniedziałek, 27 września.

Warszawa. — 6.15 Audycja poranna.

Dawaj posadę, bo ci łeb urznię!

Bezrobotny legionista w Funduszu Pracy

Łódź. Na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Łodzi zasiadł 37-letni Zygmunt Bartnicki, oskarżony o wywołanie awantury w Funduszu Pracy i groźby pod adresem urzędnika w służbie.

Bartnicki pozostawał od dłuższego czasu bez pracy, to też wykazywał zdenerwowanie.

Dnia 10 kwietnia przybył do biura Funduszu Pracy i zwrócił się do do znajomego urzędnika Bronisława Wyszkowskiego, by przydzielił mu jakieś miejsce pracy. Gdy Wyszkowski odpowiedział, że narazie przynajmniej nie ma miejsc wolnych. Bartnicki w przystępie gniewu powiedział „Jestem legionistą, a ty peowiakiem. Łeb ci urznię jak nie dasz posady”.

Bartnickiego pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Na rozprawie

wyjaśnił, że przez kilka lat był w legionach. Pisał w ub. roku do Marszałka Rydza-Smigłego prośbę i w rezultacie otrzymał pracę na stadionie wojskowym, a następnie pobierał zasiłek. Po wyczerpaniu zasiłków napróżno szukał pracy i być może, iż w przystępie zdenerwowania odezwał się nie właściwie.

Sąd Okręgowy w Łodzi po rozpoznaniu sprawy wydał wyrok, na którego mocy 37-letni Zygmunt Bartnicki skazany został na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary.

Rok założenia 1930.

K. B. LECH LESZCZYŃSKI

Hurt. Olejów Mineralnych — Leszno — ul. M. J. Piłsudskiego 43. tel. 162.

Poleca po cenach konk. i konwena. (hurtowych): wszelkie oleje i smary dla Rolnictwa, Przemysłu i Handlu, oraz wysokowartościowe oleje i smary samochodowe, motorowe, cylindrowe, traktorowe i specjalne. Benzynę, benzol, olej gazowy. Pasy pędne wszelkiego rodzaju i dla wszystkich napędów, po cenach fabrycznych.

Fotograf

Nowoczesna fotografia i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — Albin Flegler, Leszno, ul. Marsa. Piłsudskiego 13

Tanie przejazdy do Warszawy na Festiwal Sztuki Polskiej

Indywidualne przejazdy za kartą uczestnictwa w czasie od 1 do 10 października. Koszt przejazdu w obie strony zł 27,70 włącznie karta uczestnictwa, która upoważnia do:

- 1) bezpłatnego wstępu do teatru;
- 2) do bezpłatnego wstępu na koncert festiwalowy;
- 3) do otrzymania jednego bezpłatnego losu loterii dzieł sztuki i książek;
- 4) bezpłatnego wstępu na wystawę dzieł Leona Wyczółkowskiego.

Posiadający legitymację ze zniżką 33 proc. t. j. urzędnicy; leg. szkolne i inwalidzkie, placą za przejazd tam i spowrtem łącznie z kartą uczestnictwa zł 23,40.

Dnia 3 10 37 wychodzi z Poznania do Warszawy pociąg popularny. Powrót do Poznania dnia 6 10 hr. Koszt przejazdu pociągiem popularnym, z Poznania do Warszawy łącznie dojazdem ulgowym wynosi zł 17,90.

Karty uczestnictwa oraz bilety na pociąg popularny do nabycia w P. B. P. „Obis” Leszno, Rynek 8

Abonowanie na pocztę lub u listowego.

Często otrzymujemy zażalenia, że Urząd Pocztowy przetrwał od pierwszego dostawę „GŁOSU”. Po zbadaniu faktu dowiadujemy się, że abonent zawińił, bo zapóźno odnowił prenumeratę i zapłacił w swojej pocztę lub listowego.

Kto do 25 poprzedniego miesiąca wpłaci i „GŁOS” zaabonuje, będzie go bez przerwy otrzymywał.

Zawsze obowiązuje terminowość, a wtedy nikt nie będzie miał powodu narzekać.

Polskie Opony

Samochodowe

„STOMIL”

po cenach i na

warunkach

fabrycznych



Przedstawicielstwo rejonowe łączne miast Poznania: angielskich samochodów „The Flying „Standard”, Polsk. motocyk. „Sokol” 600, Angielsk. motocyk. B. S. A., The Raleigh, Matchless, Velocette, „James” małopłaz. Jedyna 100-ka dwuosobowa na balonach i 17—100, dwutaktyowy, 3 KM. Przejazd 1 km kosztuje 1 grosz. Cena 928,— zł. Bez praw jazdy. — Cenniki i prospekty na żądanie

URZĘDOWA CEDULA

GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wzgl. dostawa bież. za 100 kg

Poznań, dnia 24 9 1937 r

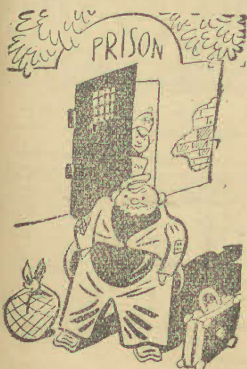
Ceny orientacyjne

Zyto nowe zdane do przem. iu	22 25—22 50
Pazienica	29 50—30 00
Jęczmień browarowy	23 50—24 50
Jęczmień 673—678 g/l.	20 50—21 00
Jęczmień 700—717 g/l.	21 50—21 75
Owies	20 75—21 50
Maki żytnie standardy nowe	
żytnia I, g. 0,50%	32 25—33 25
żytnia g. I 0,65%	30 75—31 75
żytnia g. II 0,65%	23 75—24 75
Maki pszenne standardy nowe	
maka pszena g. I 0,30%	49 50—50 50
maka pszena gat. I 50%	45 50—46 50
maka pszena g. IIA 0,65%	43 50—44 00
maka pszena g. II 30-85%	40 50—41 00
maka pszena g. IIA 50-85%	35 50—36 00
Otręby żytnie stand.	15 25—16 00
Otręby pszen grube stand.	16 75—17 00
Otręby pszen, średnie	15 50—16 00
Otręby jęczmieńne	15 50—16 50
Rzepak zim.	54 00—56 00
Stemie liniane	44 00—47 00
Gorczyca	37 00—39 00
Groch Viktoria	24 00—25 50
Groch Folgera	22 50—24 00
Mak niebieski	76 00—79 00
Ziemiak fabryczny za kilo	18 50
Makuch liny w tafli	23 50—23 75
Makuch rozpakowy w tafli	20 25—20 50
Makuch słon. w tafli 42—43 proc.	24 75—25 50
Srut Soja	24 50—25 50
Słoma pszena luzem	5 70 5 75
pszena prasowana	6 21 6 45
żytnia luzem	6 05 6 25
żytnia prasowana	6 81 6 85
owsiana luzem	6 17—6 55
owsiana prasowana	6 67—6 05
jęczmieńna luzem	5 80—6 05
jęczmieńna prasowana	6 30—6 55
Siano zwykłe luzem	7 85—8 45
zwykłe prasowane	8 50—9 50
nadnoteckie luzem	8 95—9 30
nadnoteckie prasowane	9 95—10 45

— o —

— o —

HUMOR I SATYRA



Kłopot gangstera.

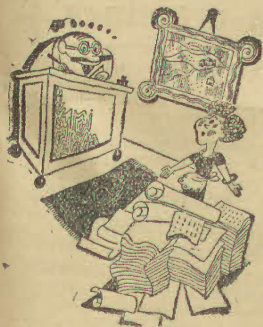
— Dwadzieścia lat zleciały szybko i bez kłopotu. Ale, co teraz pocznę?...

Choroba nagminna.

— Na co obecnie umierają w Rosji starsi działacze komunistyczni?
— Na bardzo niebezpieczną a nagminną w Bolszewii chorobę. Na Sąd Polowy...

U fryzjera.

— Czy można panu zrobić przedział na boku?
— Jeżeli to panu nie robi różnicy, to proszę zrobić mi... na głowie.

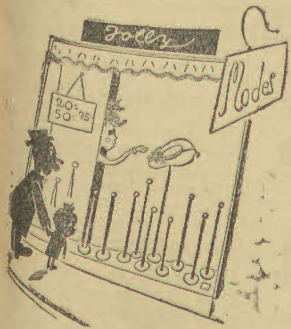


Emerytowany urzędnik.

Pokoźówka: — Panie Bibula, czy mogę wyrzucić te papiery?
— Tak, Kasiu, ale wpierw sporządź z nich odpisy.

Rocznica urodzin.

Mały do matki: — Jeśli mogę cię o coś prosić, mam, to — wolalibyśmy pięć ciastek, a jedną świeczkę.



Zna ją dobrze.

— No Kaziku, uspokój się, teraz musisz przynajmniej wyjść.

Wyjatek.

— Czy wiesz, która gwiazda z Holly-wood nigdy się jeszcze nie rozwodziła?
— Nie ma takiej.
— Owszem, jest Shirley Temple...

Niepewna posada.

W wagonie trzeciej klasy dwaj podróżni nawiązują rozmowę. Gawędzą, rzecz oczywista, o ciężkich czasach. Starszy, wyglądający na woźnego, oświadcza:

— Nie mogę narzekać, posadą mam niezłą. Co mnie jednak najbardziej trapi, to, że mi mój szef powiedział, iż przyjmuje mnie tylko na próbę.

— A dawno tak panu powiedział?
— Ha będzie ze dwadzieścia pięć lat temu...

W sądzie

— Jesteście oskarżeni o żebranie na drogach publicznych.

— Cóż mam zrobić. Ile razy wystawiałem rękę, by zobaczyć, czy deszcz pada, ktoś rzuca pieniążek.



Można mu wierzyć.

Mąż: — Przysięgam ci, Malwino — nie spojrzęłam ani razu na te dwie pa-nienki!

W ZSRR.

Spotyka się dwóch komunistów:

— Cóż to towarzyszu, nie idziecie zobaczyć, jak rozstrzelują aresztowanych?
— Nie, towarzyszu, pójdę dopiero, jak wam będą rozstrzeliwali...

Na kolejce wąskotorowej.

Podróżny do konduktora:

— Dlaczego pociąg nie zatrzymał się na tej stacji?
— A bo, proszę pana, maszynista poprzeczal się z zawiadowcą...

Nowoczesny gentleman.

— Wczorajszy wieczór z panną Kazia kosztował pewnie sporo, co?

— Tylko trzy złote.
— Dlaczego tak mało?
— Bo ona nie miała przy sobie więcej.



Sielanka na wsi.

Gdy gość zażąda wykałaczki...



Na dzikim Zachodzie.

— Hej, tam, stary. Mój koń jest głodny. Gdzie bym mógł dostać nieco paszy?

Madagaskar.

— Słuchajcie, słuchajcie. Francja chce dać żydom na mieszkanie Madagaskar.

— Co to jest Madagaskar?

— To jest taka olbrzymia wyspa koło Afryki, większa od całej Polski.

— Już za nią dziękuję. Mnie Warszawa z Saską Kępą wystarczy.

Zaskoczył go.

— Ile lat miałeś w dzień twych ostatnich urodzin?

— 9 lat.

— Ile będziesz miał na przyszłe swe urodziny?

— 11 lat.

— Jak możesz mówić takie niedorzeczności?

— Bo ja dziś kończę 10 lat!



Prościej.

— Dlaczego zastrzeliliście swoją żonę, przecież mogliście się rozwieść?

— Tak, tak, ale dzisiaj rewolwer jest tańszy, niż adwokat.

Miedzy spółnikami.

Jeden: — Trzeba by wyrzucić za drzwi tego podróżnego. Rozpowiada naszym klientom, że ja jestem durniem!

Drugi: — Tak, — to skandal tak zdradzać sekret naszej firmy.

W sądzie.

Przed sądem w Paryżu staje złodziej kieszonkowy. Sędzia ogłasza wyrok: cztery miesiące więzienia.

Złodziej: — Prosiłbym o odroczenie kary aż do zamknięcia wystawy.

Sędzia: — Z jakich względów?

Złodziej: — Zawodowych...

W szkółce.

— Cynamonblut, powiedz mi, ile nóg ma chrabaszczy?

Mały Cynamonblut po dłuższym namyśle:

— Pan profesor nie ma większego zmartwienia?

Na wsi.

— Słuchajta, jak daleko do miasta?

— Dwie mile, ale jedźta tą drogą na lewo. Ujedziecie półtrzedzieci mili i będziecie przedzi, bo przy tej drodze nie ma kar-czmy.

Usprawiedliwienie.

— Służąca mówiła mi, że przechodząc ciemnym korytarzem, bez żadnego powodu nazwał ją zawalidrogą. Cóż ci zawiniła?

— Przepraszam cię, żoniu, ale była przepachniona twymi perfumami.

Względy łagodzące

— Ładnych dowiaduje się rzeczy o waszym bracie. Za bójkę i awanturę został skazany na cały miesiąc aresztu.

— Przesada; mój brat odsiadywał karę w lutym.



Przygoda w dżungli.

— Pozostań Daisy, w tej pozycji przez kilka chwil. Zrobię wspaniałe zdjęcie...

Dziedziczność.

— Panie doktorze, zużyłem 128 butelek lekarstwa na porost włosów i bez rezultatu. Jak byłem, tak jestem łysy.

— Hm... to jest u pana dziedziczność.

U — Ale skąd znowu. Mój ojciec miał wspaniałą, bujną czuprynę.

— W takim razie dziedziczność zaczyna się od pana.

Pomiędzy studentami.

— Byłeś w Rzymie i nie widziałeś muzeów? To dziwne!

— Nie w tym nie ma dziwnego. W muzeach, jak wiadomo, są przechowywane rzeczy wyłącznie używane. Przykro by mi było, widząc tyle rzeczy używanych, nie móc zawołać handlarza.



Kultura w Afryce.

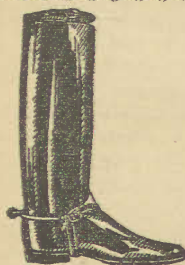
— Koniec z nami Janku. To jest wódz plemienia ludożerców.

Wódz: — Pozwól państwu, że ja wpierw sfotografuję?

Fa Stanisław Zimniewicz
WOLSZTYN, ul. Piątego Stycznia 25
Najstarszy SALON FRYZJERSKI
na miejscu — położony w centrum miasta
vis a vis Drogerii p. Zboralskiego.
— SZYBKA i RZETELNA OBSŁUGA. —
PAPIEROSY -- CYGARA -- TYTONIE -- GILZY.

ATA

**czyści i
szoruje wszystko!**



TRWAŁE OBUWIE

tylko własnego wyrobu

jak: długie buty, wszelkie obuwie do pracy
obuwie szkolne, również wykonuje wszelkie
zamówienia i reperacje po cenach konkurencyjnych.

Fa S. Rękosiewicz

Leszno, ul. G. Narutowicza 74 (róg Mała Kościarskiej)

Browning „PIORUN”

ściśle w/g rysunku z bezpiecznikiem!

Sensacyjna nowość 1937!! Fason belgijski! Typ 6-cio m/m! Repetuje się przed każdym strzałem i automatycznie wyrzuca łuski! Huk ogłuszający! Idealna obrona przed napadem! Wykonanie luksusowe: lufa pięknie oksydowana — rękojeści kryte lśniącym bakelitem! Waga 250 gr., dług. 10 cm., szer. 7 cm. Gwarancja fabryczna na 5 lat! Cena tylko zł 6.95 2 sztuki zł 13.50. Setka naboji syt „Flober” zł 3.65. Płaci się przy odbiorze. Adres: Przedst. „PERFECTWATCH”, Wydz. 74, Warszawa 1, ul. Marińska 11-1. Uwaga! Wystrzegajcie się taniej tandety, polecanej przez pokątnych sprzedawców! Zadzajcie wszędzie w sklepach tylko automatów „PIORUN” z bezpiecznikiem!



Udzielam lekcji gry na skrzypcach

fortepianie solfeggio wraz z teorią — zarówno początkującym jak i zaawansowanym.

A. Muszyński — naucz. muzyki

z pełnym dyplomem konserwatorium paryskiego
Leszno, ulica M. J. Piłsudskiego 26, I. ptr.

Masaże

lecniczne i kosmetyczne
wykonuje

T. KUCHARSKA

Leszno, Marsz. Piłsudskiego 8, I. p. front. u p. Kremskiej

Największa fabryka octu
na Włp. i Pomorze

Józef Górecki

Leszno. Tel. 68.

Sprzedaż wagonowa, hurtowa i butelkowa.
„GÓREWIN” do nocy
w każdym składzie spożywczym

FABRYKA FORTEPIANÓW i PIANIN

T. BETTING i Ska Leszno

poleca



pianina i fortepiany
(skrzydła) czarne, orzech kaukaski, polsander mahoni, czeczol i t. d. po najniższych fabrycznych cenach i na niezwykle dogodnych warunkach spłaty —

Zamiana używanych instrumentów

UWAGA!

Foto - Amatorzy!

UWAGA!

Po przeprowadzeniu gruntownej renowacji i uzupełnieniu nowoczesnymi aparatami uruchomilem przy mojej drogerii

Laboratorium Foto-Chemiczne

dla prac amatorsko-fotograficznych
wszelkie prace w zakresie: wywołanie, umiarkowanie, odbitki powiększenia będą wykonane fachowo, gustownie, szybko i tanio.

JÓZEF CHOJNACKI

Laboratorium Foto-Chemiczne

LESZNO — RYNEK 35. TELEFON 270.

TRUMNY w największym wyborze

Ceny najniższe
dekoraacja
bezpłatna.



Załatwiamy
całą formalność
pogrzebową

Fa Wujec, Osiecka 7, Meblotypil Rynek 17

TAPETY

od 60 gr — listwy, papier pakowy, gazetowy, pergaminowy, toaletowy, kartony, towary galanterijne.

„BAZAR”
właśc.: PAWEŁ ABT
Leszno, J. Piłsudskiego 3.

**Młodszy
pomocnik kupiecki**

w branży żelaznej i sprzętów kuchennych poszukuje osoby od zaraz. Łaskawe zgłoszenia pism. do eksp. Głosu w Lesznie — pod „Młodszy”.

**Ziemniaki
jadalne**

Zamówienia przyjmuje —
Majętn. Antoniny,
Telefon 180.

Umeblowany pokój
słoneczny — frontowy od 1-go października br., do wynajęcia. Leszno, ulica Leszczyńskich nr. 44, mieszkanie 1.

**Pokój czysty
umeblowany**

dla 2 lub 1 pana, światło elektryczne, osobne wejście na I. piętrze, zaraz do wynajęcia. Leszno, Plac Dr. Metziga 4, gospodarz.



Koncesjonowany
warsztat naprawy wag
Naprawa wszelkich wagiachylnych, stołowych, diestętn. do bydlę i wozowych, wykonuję fachowo i po cenach niskich
Fa Antoni Smoczyk
Leszno ulica Lipowa 16.



**Domek
z wjazdem**
i ogródkiem, obszerne pokoje, na sprzedaż. Gdzie? wskazuje eksped. Głosu w Lesznie.

† Ostatnia przysługa †

gotowe **trumny** dębowe

osobne i wszelkiego rodzaju stale na składzie. — Moje wyroby są ze względu na masową produkcję i dobre wykonanie na obecną sytuację — bezwzględnie najtańsze. Katafalki, lichtarze i kandelabry oraz całą dekorację w celach pogrzebowych wypożyczam bezpłatnie —

Bronisław Bartoszkiewicz
ZAKŁAD POGRZEBOWY
Leszno, Rynek 25 Leszno, Rynek 25

Przedsiębiorstwo malarsko-dekoracyjne
Władysław Nowaczyk

mistrz malarski

LESZNO — UL. ŁAZIEBNA NR. 6.

Wykonuję wszelkie prace w zakresie malarstwa wchodzące, fachowo i po cenach konkurencyjnych.
Na żądanie służę ofertami.

Ogłoszenia w Głosie są skuteczne

Mieszkanie
4 pokój. z kuchnią
i wszelkimi przynależnościami, przy Kynku — do wynajęcia. Adres wskazuje eksp. Głosu w Lesznie.

Mieszkanie
3 pokoje i kuchnia,
do wynajęcia na parterze w Lesznie, Wałowa nr. 2.

Rowery - Wirówki - Maszyny do szycia

oraz wszelkie części w najlepszym gatunku po najniższych cenach
nabyć tylko można

@ Centrali Rowerów - Antoni Posert - Leszno - Leszczyńskich 37.

Nawskroś rzetelna i fachowa obsługa. - WARSZTAT reperacyjny.

2 pokoje z kuchnią
na I. piętrze, w podwórzu, natychmiast do wynajęcia. Zgłoszenia pism. do eksp. Głosu w Lesznie — pod lit. „M. 103.”

3 pokoje z kuchnią
i centralnym ogrzewaniem, na parterze, od 1. 10. br. do wynajęcia. Leszno — ulica Jagiellońska 1.

Prace budowl.
drzwi — okna

MEBLE STYLOWE

w solidnym wykonaniu i po najniższych cenach — poleca

Trumny
w wielkim wyborze

ROMAN TULISZKA -- SKŁAD MEBLI -- LESZNO

ulica Leszczyńskich nr. 40

Proszę zwrócić uwagę na moje wystawowe okna!!

ulica Leszczyńskich nr. 40

Kronika dnia:

Niedziela
26
września

Dziś

Cypriana i Justyna

Wschód słońca g. 5,27

Zachód słońca g. 17,28

Wschód księżyca g. 21,30

Zachód księżyca g. 13,16

Soneta, dnia 25 9 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 10,9, wiatr północny 1 m. s., pochmurno, rosa. Ciśnie. nie atmosferyczne 757,2, wilgotność 88 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 17,2, najniższa plus 5,5. Ilość opadu 0 mm.

Leszno

Wiadomości kościelne.

W niedzielę po niesporach zebranie Trzeciego Zakonu św. Franciszka, a żywego różnica młodzieńców po sumie.

W środę przed pierwszym piątkiem od godz. 17 do 19 spowiedź młodzieży, w czwartek od godz. 17 do 19 spowiedź dorosłych a od godz. 20 do 21 godzina św.

W przyszłą niedzielę po sumie zebranie kat. Stow. Mężów w Domu Katolickim, a po niesporach zebranie żywego różnica matek.

W czwartek, 30 września o godz. 20 odbędzie się w Biurze Parafialnym zebranie Akcji Katolickiej na które zaprasza się kierowników wszystkich stowarzyszeń katolickich.

Zarząd kościoła św. Mikołaja.

1) Kościół Różnice Leszno. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, dnia 26 września br. o godz. 12,00 w sali p. II-kiej w Lesznie.

2) Strzelanie żniwe Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Lesznie. W sobotę i niedzielę 25 i 26 bm. odbędzie się w Strzelnicy Bractwa strzelanie o godność króla i rycerzy żniwnych, połączone ze strzelaniem o legat br. Dyr. L. Bethgego i strzelaniem o nagrody dla członków i Szan. Gości. Rozpocznie strzelanie o godz. 13. Wszystkich miłośników sportu strzeleckiego i Szan. Braci zaprasza uprzejmie Zarząd.

3) Baczność! Inwalidzi, wdowy i sieroty pobierające renty z kraju i zagranicy i starający się o rentę. Zwołuje się na niedzielę, dnia 26 bm. o godz. 15 w lokalu p. Rajczyńskiego przy ul. Leszczyńskich („Pod Kłobazem”) organizacyjne zebranie Chrz. Związku Inwalidów, Wdów i Sierot. Sprawy bardzo ważne. Na zebranie przybędzie prelegent. Zwołujący: Kaczmarek W.

4) Sodalicja Marińska Panien. W niedzielę, 26 bm. o godz. 4,15 popoł. odbędzie się nabożeństwo sod. w kaplicy SS. Serafina, po czym zebranie plenarne w Domu Katolickim.

DANCING - BRIDŻ PKC.

Zarząd PKC. podaje do wiadomości, że w niedzielę, 26 bm. od godz. 5 do 9 (21) w małej sali Hotelu Polskiego odbędzie się dancing — bridż.

5) Znowu zakwitła jabłoń. W ogrodzie p. Walentego Zmud; zakwitła po raz drugi jabłoń.

Oznaki zapowiadające późną zimą — mnożą się — jednak czy nie zawiodą?

Z EKRANU.

„Maria Stuart”.
Kino „Palace”.
Dramatyczne koleje życia pięknej królowej Szkocji, Marii Stuart — są niewy-
czepnym źródłem natchnienia dla poetów i dramaturgów. Tragizm przejęcia
i tragiczny koniec młodej królowej szkoc-
kiej — pełen jest emocjonujących momen-
tów.

Koszta podróży, korespondencji i telefonów

zmniejsza się w każdym przedsiębiorstwie do minimum — gdy nie będzie się szukało daleko źródeł zaopatrzenia — bo wszystkie artykuły z dziedziny techniki i automobilizmu kupuje się najtaniej w f-mie „Omnia” w Lesznie. Liczne rzesze zwiedzających Wystawę Rzemieślniczo-Przem. w Lesznie

przekonały się, że f-a „Omnia” jest nie tylko najkorzystniejszym źródłem zakupu wysokogatunkowych olejów i smarów dostosowanych do każdej maszyny, motoru i samochodu — lecz także posiada dobrze zaopatrzony magazyn wszelkich szczerliwych pasów transm., artykułów mleczarskich, sprzętów pożarniczych etc., które stale uzupełnia w najnowsze zdobycze techniki.

„OMNIA”

ZACHODNIOPOLSKIE
BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE
właśc. Mieczysław Górecki,
LESZNO (WLKP).
ul. Leszczyńskich 51. — Telefon 199.

W filmie widzimy ówczesną epokę i ówczesnych ludzi — takich, jakich sobie wyobrażamy. Reżyser stworzył obraz nieprzeciętnej wartości. Katarzyna Hepburn w roli Marii Stuart jest odtwórczynią wysokiej klasy. Frederic March — gra doskonałe.

Kalendarzyk zebrań

k) Zw. Oficerów Rez. W sobotę 25 bm. g. 16,30 zbiórka przed Komendą PW. i WF. lub o g. 17 w Lipnie. Obecność wszystkich członków bezwzględnie obowiązkowa!

k) K. S. „Polonia 1912”. Treningi sekcji bokserskiej rozpoczynają się w sobotę 25 bm. i odbywać się będą w środy i soboty od 20—21 w sali ewangel. miejskiej.

k) Chór Kościelny. Dziś w sobotę o godz. 20 lekcja w Domu Kat. Komplet konieczny. Dyrygent.

k) KSM. z. 25 bm. g. 8 próba ogólna w Domu Katolickim.

k) KSM. m. Dziś w sobotę o g. 19 próba „Góralczyka” w Domu Kat. Przywieść ze sobą laski. W niedzielę zbiórka o g. 11 w Domu Kat. — Jutro w niedzielę wydzierżawić wóz do Święciechowy. Odjazd z przodu Domu Kat. o g. 12,30. Cena przejazdu w obie strony 0,25 zł.

k) Zebrań 7. Ch. oddz Leszno 28 bm. o g. 20 w gospodzie Rzem. ul. Komieńskiego. Sprawy ważne. Zapraszamy wszystkich rzemieślników z rzem. i nierz.

k) KSMm. 26 bm. wydzierżawić do Święciechowy wóz. Zgłoszenia do piątku

k) KSM. z. 26 bm. g. 10,45 zbiórka druhen, jadących do Święciechowy. Zabrać 20 gr.

k) III Zakon św. O. Franciszka W niedzielę 26 bm. po niesporach zebranie w kościele, a następnie zebranie nowicjuszy na salce Domu Katolickiego. 25. 9 rozpoczyna się nowenna do św. Franciszka.

k) Koło Starszego Harcerstwa im. K. Pułaskiego w Lesznie. 27 bm. g. 20,15 w „Ośrodku” nadzwyczajne Walne Zebranie.

Osieczna

W. Z. P. Oddział Pszczelarzy na Osieczną i okolice zawiadamia, że członkowie i nieczłonkowie mogą otrzymać jeszcze dodatkowo 2 kg. cukru na pień. Ci, którzy w tym roku cukru jeszcze nie pobrali, otrzymają 4 kg. na pień. Zgłoszenia i należytość za cukier przyjmuje Skarbnik Tow. p. Stefan Szawelski w Osiecznej, ul. Leszczyńska 49 do 30 września br.

600 wolnych izb mieszkalnych w Lesznie

Olbrzymie straty własności nieruchomości. Pozure wyniki ankiety Tow. Właścicieli Domów i Nieruchomości

Leszno. — Wczoraj wieczorem na małej salce Hotelu Polskiego odbyło się plenarne zebranie Tow. Właścicieli Domów i Nieruchomości. Obrady przy bardzo licznej liczbie członków zgłosił prezes p. mec. Krause, który w wstępie scharakteryzował wytworzoną sytuację w związku z przygotowywaną słupniową likwidacją ustawy o ochronie lokatorów. Wobec zdecydowanego frontu lokatorskiego, usiłującego nie dopuścić do zniesienia ustawy — prezes wyzywa do solidarnej akcji wszystkich właścicieli nieruchomości.

Po odczytaniu sprawozdania z ostatniego zebrania plenarnego — prezes zbliżył wyzerpujące sprawozdanie z wyniku urzędowej ankiety, która miała uwypuklić straty poniesione przez własność nieruchomości i wykazać stan zadłużenia jej na terenie m. Leszno.

Na przeszło 1300 właścicieli domów — udział w ankiecie wzięło zaledwie 246. Ale jakże pouczające są wyniki ankiety na podstawie tak skromnej ilości uczestników.

Okazało się, że w dniu 25. 8. br. było w Lesznie 662 wolnych izb mieszkalnych i 19 lokali handlowych.

Straty własności nieruchomości poniesione z tytułu utrzymywania lokatorów bezrobotnych osiągnęły w r. 1936 sumę 112.812 zł, zaś w ciągu trzech kwartałów roku bieżącego kwotę 78.753 zł.

Mec. Krause referując wyniki tej ciekawej ankiety — słusznie podkreślił, że olbrzymie straty własności nieruchomości stanowią udział właścicieli domów w akcji pomocy bezrobotnym. Ten udział przekracza nawet możliwości finansowe warstwy właścicieli nieruchomości i jest pożądanym, aby na przyszłość wzięto we właściwych instancjach pod uwagę ten ciężar, jaki dźwigają właściciele domów. Na terenie naszego miasta jest w chwili obecnej 28 nieruchomości zagrożonych przetargiem. Na ankietę odpowiedziało 18 właścicieli — wierzycielami ich są Kasy Komunalne.

NA DOŻYNKI DO ŚWIECIECHOWY!

P. T. Publiczności miasta Leszna i okolicy KSM. z. okręg Leszno komunikuje, że w niedzielę, dnia 26 bm. na Dożynki w Święciechowie wyrusza o godz. 13,30 wóz na kołach gumowych. Wyjazd sprzed Domu Katolickiego w Lesznie (ul. Kościelna). Powrót zależnie od umowy jadących gości. Cena przejazdu w obie strony łącznie 50 gr. Na wypadek nieumożności zabranie wszystkich, wóz wyrusza po raz wtóry półtorej godz. później.

Po za tym o godz. 3,15 wyrusza autobus z Nowego Rynku, normalnie kursujący na tej linii.

SPORT W SZKOLE.

W niedzielę, 26 bm. o godz. 10,30 na boisku poseminarialnym odbędą się finały

ne, Bank Gospodarstwa Krajowego i osoby prywatne.

W dyskusji, jaka następnie się wywiązała, zabierali głos pp. Misiaczek, Pośrednik dr. Błażejczyk, który jest zdania, że ogólny stan zadłużenia Własności nieruchomości w Lesznie należy szacować na ca 600 tysięcy złotych. Senior Górecki podkreśla ciężary nieruchomości w związku z bliźniaczym bezrobociem.

W dalszym ciągu porządku obrad omawiano sprawę kredytu długoterminowego w Banku Zachodnim. Kredyt można uzyskać na spłatę krótkoterminowych długów hipotecyjnych w 5 proc. listach zastawnych z 33 letnią amortyzacją. Wysokość kredytu ustalono na minimum 8 tys. zł, a wartość nieruchomości musi przekraczać 20 tys. zł. W rachubę wchodzi tylko zabudowania miejskie, przy czym na domy z pruskiego muru pożyczek nie udziela się. Wszelkich informacji udzieli Zarząd Towarzystwa, do kad refleksanci winni się zgłaszać.

Nad sprawą kredytu położyła się ożywiona dyskusja, w której domagano się, aby z pomocą własności nieruchomości przysłało Państwo, gdyż wówczas kredyty będą tańsze i b. dostosowane do potrzeb.

W komunikatach podatkowych poruszono sprawę podatku dochodowego od nieruchomości i kwestię ulg podatkowych, które pozostają na papierze. Postanowiono wczuć odpowiednią akcję u wyższych władz skarbowych.

Po uchwaleniu przeniesienia biura Towarzystwa do nieruchomości p. Pośrednika, ul. Wschowska 14, dokonano wyboru delegatów na zjazd okręgowy w Poznaniu, który odbędzie się 3 10. br. Delegatami Tow. zostali pp. mec. Krause, dr. Błażejczyk, Pośrednik i Werner.

W wolnych głosach p. sen. Górecki ostrzegł przed zbyt pochopnym oddziaływaniem mieszkań elementem napływowym ze wsi, które powiększając szeregi bezrobotnych, zwiększą i tak już wielkie ciężary właścicieli nieruchomości.

mistrzostw w hazenie i w koszu.

W hazenie spotkają się zespoły kl. III b — kl. IV.

W koszykowce: 1 kl. liceum humanistyczne — kl. VIII. gimn.

Ze względu na wyrównaną klasę zawodników, zawody zapowiadają się bardzo ciekawie.

Dyskobolia — Sokół.

Wszystkim zwolennikom sportu przypomina o jutrzejszym spotkaniu w piłkę nożną pomiędzy Dyskobolią Grodziską a Sokolem II Leszno o godz. 15 na boisku So-
kół.

Drużyna Dyskobolii zaawizowała zwycięstwo swego najsilniejszego składu, przeto walka zapowiada się bardzo zacięcie.

Niemiec-ziemianin zwalnia z pracy i eksmituje robotników polskich

Rydzyńska. W ubiegły wtorek wieczorem zajęły na rynek tutejszy wozy maj. Jabłonna z dobytkiem i rodziną robotnika Jana Lenortę, którego wyeksmitowano z majątku Joachima Loescha z Jabłonna i na jego polecenie wywieziono go do tutejszego miasta z zapewnieniem, że otrzyma tam mieszkanie. Lenortem zajął się miejscowy posterunek P. P. i Zarząd Gminny. Dobytek J. ulokowano tymczasowo w szopie położonej na przejściu granicznym w Jabłonie, miej-

scu, gdzie znajduje się posterunek graniczny.

Jak nas informowano Loesch zwolnił ze swego majątku 6 rodzin polskich i wszystkim wytoczył proces o eksmisję. Dwie rodziny zostały wyeksmitowane, następnie 4 eksmisje mają się odbyć w najbliższych dniach. W miejsce zwolnionych z pracy Polaków sprowadza w dalszym ciągu i angażuje robotników Niemców z powiatu kępińskiego. — Bezcennym Niemcem winny się zająć miarodajne władze.

„KINOTEATR HOTEL POLSKI LESZNO”

Chińskie Morza

Dziś w dalszym ciągu
Najbardziej
fascynujący triumf-
riat w historii filmu
piękna JEAN HARLOW — znany wszystkim WALLACE BEERY oraz LEWIS STONE. Początek o godz. 8,15 wiecz., w niedz. 2, 4, 6 i 8,15 w.

Codziennie dancing i występy artystyczne na małej sali początek o godzinie 9-tej wiecz.

Gra miłości... w cieniu śmierci! W rol. gł. niezap. kapit. Bounty
Clark Gable

Otwieramy Sezon Jesiennie - Zimowy

polecamy

Płaszcz damskie i futra

najnowsze kreacje
najlepszych mistrzów mody

Płaszcz męskie

PALTA I ULSTRY
w solidnym, modnym wykonaniu

Materiały wełn. i jedw.

na suknie i płaszcze.
Nowości ostatniej doby!

Nasz bogaty wybór i umiarkowane ceny zapewniają każdemu zadowolenie

A. Dzikowski, Leszno - Poznań

RYNEK 6.

ST. RYNEK 49.

Za licznie nadesłane nam życzenia, kwiaty i prezenty w dniu naszych zaślubin, składamy serdeczne

podziękowanie!

Florian i Wanda z Konarkowskich
STAUDOWIE

Leszno, wó września 1937.

Potrzebny jest

fotograf-amator

do wykonania artystycznych zdjęć krajobrazowych w powiecie. Warunki do omówienia. — Zgłoszenia do ekspedycji Głosu w Lesznie.

Dr. Stasch

specjalista w chorobach **SERCA**
Poznań -- Al. Marcinkowskiego 18
Tel. 4666. 11-1. 5-6.

„VESTA“ Bank Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu zawiera ubezpieczenia

na życie
od nieszczęśliwych wypadków
od odpowiedzialności cyw.-praw.
od rozbicia samochodu (auto-casco.)

Blższych informacji udziela i bezpłatnie wnioski spłnija:

Inspektor Witold Jadomski, Leszno
pl. Kościuszki 1 Tel. 300.

Dwa 3 pokojowe mieszkania

z przytależnościami, słoneczne, z balkonem od zraz do wynajęcia. Zgłosz. Kahl - Leszno, ulica Dąbrowskiego 9.

Dom

wórdmieściu, przy ruchliwej ulicy, na sprzedaż — Zgłoszenia do eksp. Głosu w Lesznie.

2 małe pokoje umeblow.

z niekrepującym wejściem do wynajęcia. Leszno, ul. Komeńskiego 10, m. 3.

Młode, rasowe, wilki

tanio na sprzedaż. Leszno, ulica Król. Jadwigi 21.

Skład

z mieszkaniem

od 1. X. br. do wynajęcia. Tamże krata żelazna do drzwi jest do sprzedania. Leszno, Nowy Rynek 26.

Kartofle jadalne

na przechowanie zimowe, poleca w każdym gatunku Majętn. Strzyżewice.

Potrzebna

intel. gentna

panienka

do dziecka. Zgłoszenia: Leszno, ul. M. Piłsudskiego 10, m. 6. — Tamże na sprzedaż 2 wózki dziecięce

Posługaczka

uczciwa, może się zgłosić od 1 października br. Wolsztyn, ulica Sienkiewicza nr. 7, I. piętro.

Udzielam lekcji

w zakresie gimnazjalnym. Specjalność: matematyka, język łaciński, niemiecki. Zgłoszenia do eksp. Głosu w Lesznie.

Uczciwa

dziewczyna

pracowita i czysta, — potrzebna zaraz do wszelkich prac domowych. — Adres wskaże eksped. Głosu w Lesznie.

Poszukuje s'e

zdrowej, starszej DZIEWCZYNY, do wszelkich prac domowych i pielęgnacji chorego. — Pensja podług umowy Leszno, ul. Komeńskiego 39, m. 1.

Służąca

skromna i uczciwa, z dobrym samodzielnym gotowaniem i do wszelkiej pracy do 2 osób od 1 lub 15. 10. br. potrzebna. Pensja 20 zł mies. Zgłosz. Leszno, ul. M. Piłsudskiego 8, I. p., w poniedziałek od godz. 12-2.

Skład

towarów krótkich

przy ruchliwej ulicy, oraz urządzenie, sprzedam korzystnie. — Zgłoszenia do eksped. Głosu w Lesznie.

Wóz kryty

wóz roboczy 2 1/2 cal., wóz otwarty — brony do łaki i plug (Karrenpflug) tanio na sprzedaż. Gdzie? wskaże eksp. Głosu Wolsztyn, ulica Biała Góra 24.

Kuropatwy

na eksport skupuje stale po najwyższych cenach dziennych

Leszcz Dom Eksportowy Leszno, ul. Gabr. Narutowicza 63 — Telefon 340.



Obelgę

rzuconą na pana Mariana Płaczkę z Leszna, ul. Narutowicza 84 — odwołuję i tegoż przepraszam. St. Peż

Służąca

uczciwa, czysta i sumienna, potrzebna od zaraz — lub później. — Gdzie? wskaże eksped. Głosu w Lesznie.

Skupuję

pożyczki państwowe konwersyjne — inwestycyjne i konsolidacyjne.

B. Szwałkiewicz Leszno, Przemysłowa 31a



kupując rower

opony • dętki • oraz wszelkie części zapasowe po cenach najniższ. Wielki wybór. Opony „Sanok“

J. Woźniak

Leszno, ul. Bracka 10
Wielki wybór reflektorów

Lokal

blisko rynku (obecnie biuro Tow. Własc. Nieruch) z przyległą małą ubikacją do wdzierżawienia — od 1. 10. 37. — P. Switoński, Leszno, Komeńskiego 29

Okazyjnie

na sprzedaż wóz na podwozie samochodowym, nadający się do rozwożenia chleba, mleka lub warzyw. Zgłoszenia u J. Kirste, Leszno, ulica Królowej Jadwigi nr. 36.

Kolonialka

w Lesznie, w dobrym położeniu, blisko Rynku — z powodu choroby — do sprzedania. Zgłoszenia do eksped. Głosu w Lesznie.

LEKARZ DENTYSTA

J. Olszewska - Małyszczkowska

Leszno, ul. M. Piłsudskiego 10

Przyjmuje z dniem dzisiejszym członków i ich rodzin Leszczyńskiego Wydziału Powiatowego.

Wieczorny kurs księgowości dla dorosłych

Dyrekcja Państw. Koed. Gimnazjum Kupieckiego w Lesznie, Komeńskiego 21 otwiera z dniem 1 października br. 4-ro mies. Wieczorny Kurs księgowości dla dorosłych. Program nauki na Kursie obejmuje:

- 1) prawidłową księgowość uproszczoną, księgowość podwójną metodą włoską i amerykańską (zurnal) układanie bilansów a nadto obliczenie rachunkowe mające zastosowanie w księgowości jak kalkul. r-ki bieżące itd. oraz wiadomości o wekslach i czekach.
- 2) Podatki państwowe i samorządowe.

Nauka na Kursie odbywać się będzie 4 razy tyg. w godzinach wieczornych.

Zapisy przyjmuje oraz udziela szczegółowych informacji Sekretariat w godzinach 8—13, 17—19.

Prospekty na żądanie bezpłatnie.

Skład

owocowy-delikatess

z powodu wyjazdu, tanio sprzedam. Owocarnia — Leszno - ulica Marszałka Piłsudskiego nr. 6.

Tanio sprzedam:

rower damski, radio, trzy lampowe, neseser, 2 łóżka żelazne, lampy, garderobe i t. p. Leszno - ulica M. Piłsudskiego 6, mieszk. 6.

Białe łóżeczko dziecięce

siatkowe z materacem, na sprzedaż. Adres wskaże eksp. „Głosu” w Lesznie.

Skład

z mieszkaniem - położony przy ruchliwej ulicy, wdzierżawi — Kreditverein, Smigiel, ulica Mickiewicza

3000 zł

wypożyczyć za dobrym zabezpieczeniem - za otrzymaniem jakiegokolwiek lepszego, wzgl. proszę o pro pozycję. Zgłosz. pram do eksp. Głosu w Lesznie - pod lit. „W. 101“

Dom z ogrodem

okazyjnie na sprzedaż z powodu wyjazdu za granicę. Zgłoszenia: Rydzyna, ulica Sienkiewicza nr. 92.

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią i SKŁAD -- od zaraz do wynajęcia. Leszno, ul. św. Mikołaja 3, mieszk.

ODPADKI

KUCHENNY

jako karmę dla zwierząt przyjmuje z wdzierżawą Zwierzyniec w Lesznie

Zwiedzajcie i popierajcie leszczyński Zwierzyniec

Redaktor odpowiedzialny: M. Urbanowicz